

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WTOREK, $\frac{4}{16}$ PAŹDZIERNIKA.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycji Gazet Petersburskiego Poczta-tnu, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węc-kiego i w Biurze informacyj-nyem; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rossyi s pocztą, a w stolicy, z no-szeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez pocztą, dla odbiera-jących w księgarni Gräfe: Roczna, 45 r. ass. Półrocz-na, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 r. ass. Półroczna, 28 r. ass.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym, 1839, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Osoby zyczące nań prenumerować, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 15^o Października.

Przez rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 20 Września (2 Paźd.), zostający przy Dowodczy oddzielnego Kaukaskiego korpusu do poleceń szczególnych liczący się w wojsku pod-pulkownik *Juferow 2*, mianowany Deżurnym Sztab-ofice-rem Deżurstwa Wileńskiego Wojennego Gubernatora.

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 28 Sierpnia, Jenerał-porucznik, Naczelnik pierwszego oddziału nadbrzeżnej Czarnomorskiej linii *Rajewski 1*; Św. Stanisława 1 klasy, 25 Sierpnia, Prezes 1 Departamentu Izby Cywilnej Petersburskiej, Rze-czyw. Radzca Stanu *Nikitin*.

— Małżonka Jenerała piechoty hrabi Woroncow, hra-bina Elżbieta *Woroncow*, mianowana Damą honorową N. CESARZOWEJ.

— Minister Dworu CESARSKIEGO, Jenerał-adjutant xią-żę *Wolkonskoj 1*, przybył do tutejszej stolicy z Berlina, 30 Września.

— W ciągu zeszłego Września, na żelaznej drodze, mię-dzy Petersburgiem a Carskiem Siołem, przejechało 63,315, a między Carskiem Siołem a Pawłowskiem 16,134 osób. Dochód ogólny wyniósł 99,705 rub. 54 kop.

Wiadomości zagraniczne.

Medyolan 27 Września. Cesarstwo Ichmość Austriacy wyjechali 24 Września s Kremony i tegoż dnia stanęli w Mantui gdzie zabawiwszy po 26 b. m. wyjechali tego dnia do Werony.

— Dzienniki Włoskie zawierają spis osób; których Ce-sarz Ferdynand ozdobił orderami s powodu swojej koro-nacyi. W ich liczbie, prócz tych, o których już donieśliśmy, mianowani zostali kawalerami Złotego Runa: hrabia Karol Scotti Gallarati z Medyolanu, i hrabia Girolamo Contarini z Wenecyi, a orderu Korony Żelaznej pierwszej klasy, Patriarcha Wenecki, kardynał Jakub Monico, hrabia Jul-jusz Ottolini Visconti, Wielki Seneszał Królestwa Lom-bardzko-Weneckiego i hrabia Giacomo Mellerio.

Londyn 29 Września. *Morning Post* stanowczo za-przecza pogłosce, jakoby Królowa Wdowa angielska miała się zatrzymać w Lizbonie, w podróży swojej na południe Europy. Królowa, która wsiądzie na okręt 7 Października w Portsmouth, popłynie wprost do Gibraltaru, gdzie wy-począwszy dni kilka, zabierze się na okręt liniowy «Hastings» i uda się na zimę do Malty.

— Donoszą s Portsmouth że korwetta «Kleopatra» świe-żo przybyła z Rio Janeiro, wporządza się w celu prze-wiezienia do Petersburga margrabi Clanricarde, nowomia-nowanego posła; korwetta zaś «Actéon» która przedtem była na to przeznaczona, popłynie do Ameryki dla wzmoc-nienia floty angielskiej w zatoce Meksykańskiej.

— Dzienniki nasze zawierają wiadomość że Ludwik Bonaparte prosił ministra naszego w Szwajcaryi o pasport do Anglii.

— Wiadomości z wysp Antylskich nie są zupełnie zaspokajające w przedmiocie postępowania murzynów po ich wyzwoleniu. W Barbade nie chcieli oni pracować za postanowioną płacę, i już wynikły gwałty i rozruchy, które trzeba było uskraiać za pomocą siły zbrojnej. Toż samo dzieje się w Tabago, gdzie ledwo się obeszło bez ogłoszenia prawa wojennego w kilku powiatach. Podobne nieporozumienia między wyzwolonemi murzynami i właścicielami plantacyj miały miejsce w Grenadzie, St. Vincent i St. Christophe.

— Wszystkie kompanije odwodowe pułków znajdujących się w Indjach zachodnich otrzymały rozkaz jak najspieszniejszego zabrania się na okręty.

— Sultan Turecki przysłał Królowej Wiktorji przepyszny naszyjnik ozdobiony brylantami, rubinami i szmaragdami, wartości do 300,000 franków. Zapięcie jest emaljowe s cyfrą J. Sultanskiej Mości, otoczone dyamentami wielkiej wartości.

— Kame-Hemeba III, Król wysp Sandwich, wydał 18 Grudnia zeszłego roku wyrok, zabraniający katolikom pobytu w swych państwach.

— Wiadomo naszym czytelnikom, że teraz w nieobecności parlamentu, w Anglii, na różnych punktach, zbierają się polityczne zgromadzenia, radzące o środkach otrzymania od Rządu pewnych zmian w konstytucji i swobód. Skądinąd, we Francji, gwardye narodowe, a mianowicie Paryska, podały adresa do Króla i Izby, prosząc o reformę wyborową mającą na celu przypuszczenie do wyborów co największej liczby głosujących. S tego powodu zgromadzenie ludu w Birmingham uchwaliło do gwardyi narodowej Paryskiej list powinszowania, adressowany do naczelnika całej takowej gwardyi, marszałka Lobau. Owoż co marszałek odpowiedział mieszkańcom Birmingham:

«Mości panowie.

«Odebrałem adres, któryście mi przesłali. Nie wdając się w rozbiór samego zagadnienia, o którym mówicie, nie waham się oświadczyć wam, iż zawsze byłem tego zdania, że wojska nie są zdolne do sądzienia o zadaniach politycznych. Gdyby rzeczy inaczej się miały, podpaśćby wprędce przyszło pod tyraniję, której nigdy i z żadnej strony cierpieć nie umiałem.»

— Odebrano w Londynie wiadomości z Meksyku i Hawany po 23 Sierpnia. Blokada francuska zawsze w jednem jest położeniu. W Hawanie, zakłócona spokojność zupełnie przywróconą została.

— Sądzą że postanowienie Rządu, iżby skazani na wygnanie byli wyłącznie zsyłani do Ziemi van Diemen, dzielnie przyłoży się do pomnożenia liczby emigrantów do Nowej Wallii południowej.

— Odebrano od pułkownika Burney, rezydenta angielskiego w Królestwie Awa, wiadomość, że Król Birmanów bynajmniej nie rzekł się zamiaru odzyskania prowincyj za wojowanych na Birmanach w 1826 roku przez kompaniję Wschodnio-Indyjską.

— Kapitan marynarki Królewskiej Smith, wystawił w galeryi politechnicznej w Regent-Street model okrętu parowego swego wynalazku, z rozmaitemi udoskonaleniami. Najważniejszym i najprostszym z nich jest to, że wierzchnie części pudeł pokrywających koła, w razie potrzeby zamieniają się na łódki, w których osoby jadące na statku mogą się ratować. Łódki te znajwieszszą łatwością spuszczaają się do morza. Z uwagi na częste przypadki, zdarzające się w żegludze parowej, ważne to ulepszenie zapewne powszechnie zostanie przyjęte.

— Donoszą s Kanady że niepodobna było znaleźć kata, dla wykonania wyroku śmierci, zapadłego przeciw Moreau tak iż sam szeryf, w ostatecznym rozwinięciu atrybucyj swego urzędu, znalazł się w smutnym obowiązku wykonania wyroku własną ręką. Duch publiczny daleki jest od stanu zaspokajającego.

— Bayaderki przybyły do Londynu na statku parowym «Magnet» z Boulogne, i przy wylądowaniu były przyjęte przez P. Yates. Kobiety te zmorzone były głodem, nie bowiem przez całą drogę nie jadły, nie mając na okręcie naczyń świętych do gntowania pokarmów. Na teatrze Adelphi czynią się wielkie przygotowania do dramatu, w którym Bayaderki mają wystąpić. Przedmiot sztuki wzięty jest z obyczajów indyjskich.

Paryż 2 Października. *Journal des Débats* oświadcza że przez dobrowolny odjazd Ludwika Napoleona ze Szwajcaryi, Rząd francuski, dowiodłszy swej stałości, jest zupełnie zaspokojony. Inny dziennik, «*Journal du Commerce*» przeciwnie twierdzi, że Rząd francuski wymaga od dyrektoryatu federalnego aktu wywołania s kraju tego młodego człowieka i że instrukcyje w takim duchu zostały przesłane xięciu de Montebello. Nakoniec dzienniki Szwajcarskie głoszą, że dyrektoryat oświadczył, iż nota Ludwika Bonaparte do Rady kantonu Turgowii, nie jest dość wyraźną i że nie będzie mogła posługiwać dyrektoryatowi za zasadę do żadnego kroku urzędowego, dopokąd Rada kantonowa nie wymieni miejsca, do którego dyrektoryat ma się starać o pasport dla P. Bonaparte.

— W kilku dziennikach Paryskich twierdzą, że xiążę Montebello będzie mianowany posłem do Neapolu, gdzie poselstwo oddawna wakuje, a że do Szwajcaryi pojedzie na posła baron Mortier, ana jego zaś miejsce do Hagi, P. de Bois-le-Comte.

— Prokurator jeneralny przy trybunale Królewskim w Rennes, apelował od wyroku tego sądu, uwalniającego od oskarżenia Prefekta Lorois i deputowanego de Sivry, którzy ostatnimi czasy pojedynkowali.

— Korwetta «la Recherche» wróciła do Brest z wyprawy do Spitzbergu.

— Otrzymano z Lizbony pod d. 18 Września wiadomość, że fregaty: «la Néréide», na której znajduje się admirał Baudin, «la Gloire i la Médée», korwetta «la Créole» i bryg «le Cuirassier», wypłynęły s Kadyxu do brzegów Meksykańskich.

— Zaczął teraz wychodzić w Paryżu dziennik w języku niemieckim, pod tytułem «Pariser Zeitung.»

— Działa wzięte w Constantine są już w drodze do Paryża, gdzie postawione będą przed hotelem inwalidów.

— P. de Rasse, urzędnik poselstwa francuskiego w Belgii, wyjechał 23 Września s Paryża do Bruxelli, dokąd powoził traktat handlu i żeglugi zawarty między Francją a Belgią 22 Września. Pełnomocnikami byli: ze strony Francji P. Molé, a z drugiej, hrabia le Hon i P. Smits.

— Podług nowin ze Wschodu, ogłoszonych przez dziennik «le Sémaphore de Marseille» wojska Perskie zdołały nakoniec wdrzeć się do miasta Hérat, które od tak dawna oblegały, ale napadnięte przez załogę w chwili kiedy zajęte były rabunkiem, wyparowane zostały z miasta ze znaczną stratą. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

— Wiadomość o śmierci dyktatora Paraguaju, rozsiana naprzód, a potem odwołana przez dzienniki, stanowczo została zbitą listem który świeżo odebrał p. Humboldt od p. Bompland. W pierwszych dniach Lipca b. r. Dyktator używał najlepszego zdrowia.

— 1 b. m. przybył do Paryża Ahmet-Fethi pasza, w charakterze posła Porty przy dworze francuskim. Ahmet zwiedził przedtém niektóre kraje Włoskie. Będąc w Rzymie przyjęty był przez Papieża na prywatnem posłuchaniu. Od kilku już wieków żaden poseł turecki nie był w Rzymie. Ten dyplomata odwiedził też niektóre Dwory niemieckie, potem był w Anglii i złożył Królowej dary od Sultana Mahmuda, a lordowi Palmerston order zwany Nichani-Istihar.

Tymże orderem Sultan ozdobił: jenerała Guillemint, byłego posła w Konstantynopolu, P. Jaubert, członka instytutu, P. Jouannin, orientalistę i P. Desgranges, niegdys pierwszego Dragomana w Konstantynopola.

— Po długich daremnych śledzeniach, policja Paryska zdołała nakoniec odkryć miejsca, gdzie się drukowały gazety republikańskie: «le Moniteur Républicain i l'Homme Libre» Wydawcy tych pism zostali schwytani na uczynku w swoich drukarniach.

— Xiążę Metternich jest w Genui, dokąd przybył 18 Września.

NOWINY Z HISPANII.

— Madryt 28 Września. Królowa mianowała komitet doradczy do pomocy ministrowi spraw wewnętrznych, mają-

cy stanowić o wszystkich trudniejszych zagadnieniach. Komitet ten składa się s PP. Davila, Banqueri, Falcès, Puche y Bantista, Guijama i Sylvela.

— Udało się nakoniec ministrom zaciągnąć pożyczkę. Umowa o wypłatę 50 milionów realów, w przeciągu pięciu miesięcy, została ostatecznie podpisana przez agenta domu Rothschild i P. Montevirgen. W zamian za pieniądze P. Rothschild będzie otrzymywał żywe srebro s kopalni Almaden, licząc kwintał po 60 realów. Jest to bardzo niska cena, i zawarcie umowy zwlekło się dla tego, że Rząd spodziewał się zawsze korzystniejsze otrzymać warunki.

— W liście z Madrytu donoszą, że nowe ministerstwo ostatecznie upadło i że inne niezwłocznie będzie mianowane. Sądzą że Espartero przyczynił się do usunięcia xięcia de Frias, i że w składzie nowego gabinetu przemoże stronictwo zwane «postępném» (du progrès.) Twierdzą za pewną że jenerał Tacon, znajdujący się teraz w Paryżu, wezwany będzie na Prezydenta Rady.

— Wiadomość o pobiciu oddziału jen. Alaix 19 Września przez karlistów o 4 mile od Pampeluny, zupełnie się potwierdziła. Sam ten jenerał umarł z ran odniesionych w tej bitwie.

— Podług listu z nadgranic Hiszpańskich, z d. 24 Września, dezercya znacznie przeradza szyki wojsk Królowej. W przeciągu kilku dni, około 400 żołnierzy przeszło na stronę pretendenta; jedni z nich przybyli do Estelli, inni do Durango.

— W głównej kwaterze don Carlosa odebrano doniesienie wodza oddziału karlistów Carrion, o porażce zadanej przez niego pod Sahagun, oddziałowi dowodzonemu przez gubernatora Palencii. W liczbie stu kilkunastu niewolnika, znajduje się sam gubernator.

Neapol 22 Września. Król i Królowa JJ. z licznym orszakiem najwyższych urzędników Stanu, zabrali się dziś na okręt udając się do Palermo, gdzie Dwór ma czas jakiś zabawić. Do tegoż miasta posłano na okrętach dywizyą wyborowej żandarmeryi i trzy pułki strzelców. Prezydent Rady Ministrów margrabia Ruffo ma sobie powierzony tymczasowie zarząd ministerstw spraw wewnętrznych i policyi, w zastępstwie PP. Del Caretto i San Angelo, którzy towarzyszą Królestwu JJ.

Kopenhaga 22 Września. Donoszą z Norwegii, że przedmioty historii naturalnej zgromadzone w Spitzberg przez wyprawę francuską, są daleko obfitsze niż się s krótkości wyprawy i położenia jeograficznego kraju spodziewać było można. Prócz nowych gatunków roślin i zwierząt, odkryto całe familije zwierząt, wcale dotąd nieznanych.

(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Muzeum Brytańskie w Londynie uczyniło szacowne nabycie. Doktor Burnes, posiadał najbogatszy ze wszystkich znanych zbiorów gazet, od roku 1603. po 1818, obejmujący 700 tomów. Muzeum kupiło tak ten zbiór, jak i inny, od 1818 po dziś, tak iż w ogóle ma teraz 3000 tomów samych gazet. Żadna inna biblioteka nie może się poszczycić podobnym bogactwem.

— W tej chwili w Londynie publiczność dopuszczona jest do oglądania w Morgate-street, w kwartale Banku, światła nowego rodzaju, którego wynalazek sprawi zapewne rewolucyą w sposobach oświecania dotąd używanych. Światło to pochodzi z gazu, wydobywanego s samegoż powietrza atmosferycznego. Lampa, składu równie prostego jak dowiecipnego, przepuszcza cug powietrza przez pewne oleje lotne, s których dotąd nauka żadnego nie czyniła użytku i które przeto nie miały żadnej w handlu wartości. Gaz ten nie tylko jest świetniejszy od zwyczajnego torfowego, ale nadto tę ma nieocenioną korzyść, iż wolny jest od wszelkich przypadków z nagłego wybuchnienia pochodzących. Każdy warsztat rzemieślniczy, każde mieszkanie, nawet każdy z osobna pokój, może mieć oddzielny swój aparat. W tém nowém odkryciu nie ma potrzeby ani gazometrów, ani ogólnej pracowni, ani rur podziemnych, słowem nic s tych kosztownych przyrządzeń które utrudniały znane dotąd sposoby oświecania gazem. Z wyrachowań daje się widzieć, że oświecanie podług nowego systematu, przy podwójném natężeniu światła, o połowę będzie tańsze od zwyczajnego.

— Powszechną uwagę w Paryżu wzbudza teraz partya w grę zwaną *Domino*, zawiązana między PP. L. . . . i P. . . stawka wynosi 45,000 franków, partya podzielona jest na sześćdziesiąt gier, każda od 500 przeciw 250 franków, które wszystkie dostaną się temu, kto ostatnią partya wygra. Summa zakładów z obu stron dotąd już wynosi do 200,000 franków.

— Ostatniego tygodnia w Londynie, ośmioletnia dziewczynka, Hannah Sheets, wpadła z głową do czopa, napelnionego wodą deszczową, w domu zamieszkanym przez jej rodziców w Castle-street Golden Square. Niemało czasu upłynęło nim spostrzeżono jej nieobecność i nim się domyślono szukać dziecka w beczce z wodą. Kiedy ją wydobyto, Hannah była już zupełnie zimna, i wszystkie zwykłe sposoby ratowania utonionych pozostały bez skutku. Wreście przywołany chirurg, P. Parker, wpadł na myśl użycia elektryczności. Naprzod skierował lekkie uderzenia elektryczne na krainę głowy, piersi i kości pacierzowej, natężając je stopniami jako środek wprowadzenia do płuc powietrza. Po dziesięciu minutach takiego działania, postrzeżono słabe oznaki oddechu, a po trzech kwadransach dziecko, ku niewymównej radości rodziców, całkiem wróciło do życia.

— Anglicy są prawdziwie zakochani w swojej młodej

Królowej. Niemasz tak błażej, tyczącej się jej okoliczności, któraby nie wzbudzała ich entuzjazmu, noszącego wszystkie cechy namiętności. Teraz naprzykład dzienniki unoszą się nad *łóżkiem* Królowej, nad jego prostotą i higienicznymi zaletami; pościel tak wielkiej Monarchini składa się z jednego materaca i jednej poduszki! Dzienniki podają to za przykład do naśladowania wszystkim damom, które chcą długo zachować piękną cerę, świeżość ciała i *umysłu*.

Rozmaitości.

Oświecenie w Chinach.

(Ciąg dalszy.)

Nauczyciele przed rocznym examinem układają registr, do którego każdy student winien zapisać swoje lata, i inne, osoby jego tyzące się szczegóły; w drugiej tablicy wymieniają liczbę studentów, ilu z nich stawilo się na examen, ilu odbywa żałobę po rodzicach i t. p. Strażnik examiowego domu układa trzecią tablicę wskazującą: 1) kto jest strażnikiem; 2) okoliczności tyzące się służby podwładnych urzędników; 3) służbę nauczycieli; 4) świątynie i mogiły mędrców i sławnych mężów w tej prowincyi; 5) doniesienie o zalecających się czciz dla rodziców, sprawiedliwością i czystością; 6) wielu i jacy są uczeni, nie chcący wydawać się ze swemi zdolnościami i cnotami i kto o nich przedstawiał; 7) wyszczególnienie zakładów szkolnych, szkół wiejskich, sielskich gmin; 8) ilość ziemi i liczbę domów do szkół należących i dochody z nich; 9) mapę i opisanie prowincyi; 10) książki napisane przez uczonych w tej prowincyi; 11) pomniki kamienne z wykutemi na nich napisami i starożytne osobliwości; 12) listę studentów mających składać examen. Wszystkie te tablice podają się kuratorowi.

Przed examinem uczniów wymaga się wzajemne świadectwo pięciu towarzyszy stających z nim na examen i poręka studenta skarbowego.

Na examen na stopień kandydata wszyscy studenci powinni się zebrać w głównem mieście gubernii. Do tego examinu dopuszczają się studenci nie tylko uczący się, lecz i będący już w służbie; a nawet uczeni, którzy nie byli na studenckim examinie. Liczba tak dopuszczanych osób określona jest prawem: w większych gubernijach 80, w mniejszych po 60 i 50 na jeden wakans.

Wiele ostrożności zachowuje się przy examinie. Zdarza się iż stający przybierają cudze nazwiska, ukrywają żałobę po rodzicach i t. p., zdarzają się przestępcy na ciele karani, lub dzieci sług, policyjnych stróżów, majstrów, aktorów, niewolników, muzykantów. Wszyscy ci podług prawa nie mogą być dopuszczani do examinu. Lecz skoro się to wykryje, poręcznik i pięciu świadków ulegają karze; stosownym karom ulegają także i studenci. Co do samego kształcenia młodzi, nauczyciele obowiązani są:

1) Uczyć ich religijnych obrzędów.

W dni uroczyste używają się za woźnych wprawni do odbywania ceremonij studenci, a inni przywołują się do assistencji.

2) Wykładać xięgi klassyczne.

Wszystkie xiążki z rozkazu Panującego wydawane, rozsyłają się do szkolnych bibliotek, dla użytku uczniów. Xięgarze mogą je przedrukowywać. Xiążki rozsyłane do gubernij są; rozliczne objaśnienia xiąg klassycznych i historyje chińskiego ludu. Drukowanie skrótów prywatnych jest zabronione, i w ogóle zakazane są surowo wszelkie xiążki niezgodne z duchem mędrców. Przy naznaczaniu miesięcznych i kwartałowych ćwiczeń nauczyciele powinni zadawać jedno tema s czworoxięgu, i wiersze, lub polityczne programma, nazajutrz wykładać prawo kryminalne i ekonomiją polityczną. Co dwa lub trzy miesiące nauczyciele sprawdzają postępy i podług nich szykują uczniów.

3) Dawać im formę do pisania tematów.

Na to są różne przepisy: rozprawa na examen nie może mieć więcej nad 700, odpowiedź na polityczne programma więcej nad 300 liter. Są litery których użycie w odpowiedziach jest zakazane. Odległość w pisaniu niektórych słów *np.* Niebo, Przodek, Imperator, Dwór, Pałac i t. d. rozmaita i ściśle określona.

4) Wrażać im prawidła, przyzwoite dla ludzi, gotujących się do służby publicznej.

W każdej szkole po lewej stronie głównej sali Cesarz Czan-di położył kamienny pomnik, z wykutym następnym dla nauki studentów napisem: «Najwyższa władza założyła szkoły; uczniów do nich przyjmowanych uwolniła od pogłównego; opatrzyła ich dostateczne utrzymanie. Nadto dla kształcenia młodzi otworzyła wyższe szkoły, wyznaczyła dozorców nauk i nauczycieli.» Urzędnicy, obcując z sobą podług obrzędów, przykładem swoim winni gotować ludzi zdolnych do służby publicznej. Studenci naprzód mają się starać aby się okazywali godnemi łask Cesarza, i powtóre, aby się ukrzepili w dobrych obyczajach. W tym celu skreślone są dla nich poniższe przepisy.

1) Studenci, mający rostopnych rodziców powinni uleagać ich przestrogom; mający rodziców nieukształconych i niedobrze się prowadzących, powinni rozsądnemi przełożeniami błagać ich o odmianę postępowania, aby tym sposobem zachować ich od nieszczęścia i zguby.

2) Studenci powinni uczyć się być wiernymi poddanemi, prawemi urzędnikami; przytaczać z historyi przykłady wierności i prawości; nadewszystko powinni zwracać uwagę na czyny pożyteczne dla państwa, dobroczynne dla ludu.

3) Studenci powinni pod wszelkimi względami obyczajnie się sprawować, tym tylko sposobem mogą odnieść rzeczywistą korzyść ze swej nauki. Wstąpiwszy w obowiązek będą obyczajnemi urzędnikami. Lecz jeśli się zarażą

falszywemi prawidłami, nie zdołają postąpić w naukach, a zostawszy urzędnikami niechybnie ściągną na siebie nieszczęście.

4) Studentom nieprzystoi czynić zabiegi u wyższych i wchodzić w związki s silnemi, aby się przez to rychlej wywyższyć. Kto ma dobre serce i doskonałe cnoty, o tym wie Niebo Najwyższe, niewątpliwie szczerze mu szczęściem pobłogosławi.

5) Studenci powinni być ostrożni i cierpliwi, niepomyślniejszy niepowinni wchodzić do miejsc sądowych. Jeśli się zdarzą jakie tyczące się ich sprawy, mają polecać załatwienie krewnym; również uiewolno im wdawać się w cudze processa, stronom zaś niewolno wzywać ich za świadków.

6) Uczniowie powinni szanować i poważać nauczycieli i szczerem sercem przyjmować ich nauki. Jeśli czego nie rozumieją, niech o to spokojnie zapytają nie wszczynając próżnych sporów. Nauczyciele mają udzielać nauk starannie i nieleniwie.

7) Studentom zabrania się pisać dla wojskowych i ludzi niższego stanu przełożenia do Cesarza. Jeśli kto napisze choć jedno przełożenie, jako gwałciciel prawa wykreśla się s tego stanu i oddaje się pod sąd.

8) Studenci nie mogą składać tajnych towarzystw i wzajemnemi między sobą obowiązywać się przysięgami. Oprócz tego niewolno im samowolnie pism swoich drukować. Strażnik ma sądzić wykraczających przeciw temu.

Oprócz tych prawideł są jeszcze rozesłane do szkolnych xiążnic nauki dla uczniów, ułożone przez Cesarza Żen-di, szesnaście artykułów nauk Cesarskich, obszerny wykład nauk Cesarza Sian-di, składający się z 10,000 liter, nauki Cesarza-Spuzu i i t. d.

Co miesiąc 1 i 15go, tudzież przy objęciu urzędu przez nowych naczelników gubernij, i po przybyciu kuratora szkół do świątyni dawnego mędrca, nauczyciele mają zgromadzać studentów do głównej sali, i, obróceni ku pałacowi, odbyć trzy klęczenia z dziewięciu pokłonami. Potem nauczyciel odczytuje powyższe nauki.

Studenci nie mogą podejmować się obowiązków pisarskich ani służyć wojskowo, ani bawić się handlem, w ogóle wolni są od wszelkiej publicznej służby i ciężarów.

W Chinach urzędnik cywilny jest razem i ofiarnikiem; dla tego studenci uczą się muzyki i pantomimiki: a przy szkołach jest określona etatem liczba muzyków i pantomimów. Przy każdej szkole jest świątynia uczonych, w której Kchun-tsy pierwsze trzyma miejsce. Nadto w każdej gubernii są świątynie na cześć dawnych mędrców. Studenci, od nich ród swój wiodący, wyznaczają się do tych świątyń, s tytułem studentów-ofiarników, i obowiązani są przynosić ofiary zmarłym przodkom. (d. c. p.)

Poezya.

SKAŁA.

(Z Ross. Benedyktowa.) *)

Opiełą wód morskich zewsząd okrażony
 W hardym kształcie chyli się granit ponury;
 Sam w sobie potężny, niczem niewzruszony
 Szydź z burz zapędów i wstrząśnień natury.
 Twarde jego stopy fala ciągle myje;
 Czas tylko brózdami czoło mu nasrożył;
 Po szerokich barkach szary mech się wiję;
 Na wysokim szczycie orzeł tron założył.
 Jak płaszczem cały się otulił tumanem;
 Głowę niby w ciężkie utonął dumanie;
 Beśpiecznie nad morzem zgjął się całym stanem
 I groźnie nad wodne wystąpił otchłanie.
 Niemyslcie, że olbrzym ten upadnie hardy!
 On stanął schylony, by z góry uważać
 Lichy szturm bałwanów z uśmiechem pogardy
 I oczy śmiertelnych odwagą przerażać.
 On zimny, lecz żar w nim zakuty przyrodny:
 W czasie, gdy s chaosu świat w dziwy obfity
 Formował się, ognia on syn pierworodny
 Siłą ognia z wnętrza ziemi był dobyty;
 Wyleciał i zastygł potworną opoką.
 Życia nieobudza w nim promień słoneczny;
 Dla wrażeń piers jego uspiona głęboko;
 Dziki on i straszny, lecz za to beśpieczny!
 Za to on tyrańskiem weselem jaśnieje,
 Gdy wiatry z wściekłością wypadną szaloną;
 Gdy morze w olbrzymie kształty się odzieje
 I w namiętnym pędzie skacze mu na łono.
 Oto błyskawica nad nim znak zrobiła,
 Piorun w ciemie razem ugodził go dzielnym:
 Coż? — zmija ognista żądło swe skruszyła,
 A on cały, śmiechem chychoce piekielnym.

TECZA.

(S tegoż.)

Patrz, niewidno słońca, w obłokach się skryło:
 Lecz tam w chmury deszczu kropkami brzemienne
 Słońce swe ogniste promienie utkwilo,
 I na niebo wstęgi wybiegły płomienne.
 Różnobarwa tęcza zajaśniała w koło,

*) P. Benedyktow jest młody pisarz, obiecujący stanąć wrowni z największemi poetami Rosyi. Ogłoszony przez niego zbiór poezyi, zrobił wielkie w Rosyjskiej pubyiczności wrażenie.

Pólnieba miłośnie łukiem otoczyła,
 Aż o zenit świetne oparła swe czoło,
 A stopy w lazuru toniach pograżyła.
 Lubię na to górne poglądać zjawienie:
 Jak tylko na niebie obręcz swój rostoczy,
 Wnet przeszłości we mnie budzi się wspomnienie
 I duszę przenika dreszcz jakiś uroczy.
 Dni me przeszłe zbiegły pod zasłoną ciemną,
 Za chmurami słońce doli mej świeciło;
 Jam tęsknił i płakał, lecz w ówczas przedemną.
 Wszystko tak powabne, tak tęczowe było.
 Jak w kroplach, któremi chmura się wezbrała,
 Niebieskiego promień odbija się Feba,
 Tak we łzach kupiąc się miłość przeświecała
 Czarodziejską barwą serdecznego nieba.

Przełożył Grzegorz Lubecki.

Sierpień 1838 r.

OD WYDAWCY.

— Pisma niektóre ogłosiły, że wydane w roku przeszłym w Warszawie dzieło pod tytułem «Wiadomości o Syberyi i t. d. przez J. K.» jest pióra P. Józefa Kowalewskiego, Professora Uniwersytetu w Kazaniu. Możemy zapewnić, że tak nie jest. Podróże P. Kowalewskiego dotąd wcale do druku nie były oddane.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{30 \text{ Września.}}{12 \text{ Październ.}}$

Na Londyn	na 3 m.	107 $\frac{7}{8}$, $\frac{29}{32}$, $\frac{15}{16}$	pens.
— Amsterdam	— 3 —	54 $\frac{1}{2}$	cens.
— Hamburg	— 3 —	9 $\frac{1}{5}$, $\frac{29}{32}$	szyl. 6ko.
— Paryż	— 3 —	115	cent.
Dukat holl. nowy	— 10 r.	60	—
Rubel złoty	— 3 rub.	63	kop.
— srebrny	— 3 —	52	—

A k c y e:

1 Tow. zabeśp. od ognia	1,340	r.
2 — — — — —	330	—
Towar. żeglugi parowej	520	—
Kompanii Amerykańskiej	890	—
Towarz. Oświecenia gazem	145	—
— Zabeśp. życia	159	—
Polskie oblig. udz. 300 zł.	217	—
— — — — — cząst. 500 zł.	253	—

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. Октября 3-го 1838. П. Гаевскій.